

Sygn. akt III AUa 165/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha(spr.)

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska

SSA Iwona Szybka

Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Tomasik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 czerwca 2015 r. w Ł.

sprawy **B. R.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.**

o emeryturę,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 22 stycznia 2013 r. sygn. akt VI U 1341/12,

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

Sygn. akt III AUa 165/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 sierpnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił B. R. prawa do emerytury w obniżonym wieku, gdyż ubezpieczona nie wykazała 15 lat zatrudnienia w warunkach szczególnych.

W odwołaniu z dnia 4 października 2012 r. B. R. wniosła o zmianę decyzji i przyznanie jej prawa do emerytury, gdyż przez ponad 21 lat wykonywała prace w szczególnych warunkach określone odpowiednimi przepisami prawa. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z dnia 22 stycznia 2013 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał B. R. prawo do emerytury od dnia 1 sierpnia 2012 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że B. R., urodzona (...), od dnia 1 marca 1977 r. do dnia 30 września 1998 r. była zatrudniona w Publicznym Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w G. jako technik dentystyczny. Jedynie w okresie od 2 stycznia 1978 r. do 31 grudnia 1978 r. pracowała w połowie wymiaru etatu, poza tym świadczyła pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Praca ubezpieczonej polegała finalnie na wykonywaniu protez dentystycznych z tworzyw sztucznych, żywic akrylowych i gipsu. Najpierw wnioskodawczyni wykonywała odlewy protez rozprowadzając proszek gipsowy wodą. Następnie na modelu gipsowym wykonywała wałki zgryzowe z wosku, które przekazywała do gabinetu stomatologicznego, gdzie pobierano wzór zgryzu pacjenta. Model zgryzu należało zazwierakować, czynność ta określała kształt jamy ustnej. Z modelu jamy ustnej wnioskodawczyni wycinała wosk i wstawiała zęby żywiczne.

Po przymiarce modelu przez pacjenta odwołująca się poddawała model dalszej obróbce, gipsowała go w puszcze i podgrzewała do chwili wytopienia się wosku. W miejsce wosku wlewała następnie rozrobioną masę żywiczną i gotowała masę do jej stwardnienia. Model protezy był oczyszczany z gipsu i poddawany dalszej obróbce. B. R. szlifowała i polerowała masę żywiczną, z której była wykonana proteza, przy pomocy wiertła i maszyny polerującej. Przy polerowaniu używany był pumeks. Sąd ustalił, że w związku z obróbką żywic i tworzyw sztucznych wydzielal się pył i hałas. Ubezpieczona wykonywała swa pracę w przychodni, równocześnie z nią pracowało około 4-5 techników dentystycznych.

W czasie zatrudnienia B. R. korzystała z urlopów wychowawczych i urlopów bezpłatnych, jednak nie wpływających na obniżenie stażu na stanowisku technika poniżej 15 lat. Na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczona legitymuje się okresami składkowymi i nieskładkowymi w wymiarze 21 lat 7 miesięcy i 15 dni. W dniu 10 sierpnia 2012 r. B. R. wystąpiła z wnioskiem do ZUS o emeryturę. Pracodawca powódki odmówił wydania wnioskodawczyni świadectwa wykonywani pracy w szczególnych warunkach wskazując, że stanowisko technika dentystycznego nie zostało wymienione w przepisach resortowych dla służby zdrowia, a ubezpieczona nie pracowała w chemii.

Tak określoną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadków oraz zeznań odwołującej się. Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne na gruncie art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przepis ten wskazuje na możliwość przejścia na emeryturę przez kobietę urodzoną po 31 grudnia 1948 r., z chwilą osiągnięcia wieku 55 lat, jeśli ma co najmniej 20. letni okres składkowy i nieskładkowy oraz 15 lat stażu pracy w warunkach szczególnych, przy czym stanowiska pracy w warunkach szczególnych określone zostały w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze. W rozpoznawanej sprawie sporne było spełnienie przesłanki 15 lat stażu szczególnego, gdyż wnioskodawczyni nie wylegitymowała się stosownym świadectwem pracy w warunkach szczególnych, wymaganym przez § 2 ust. 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Sąd Okręgowy podkreślił, że o ile ograniczenia dowodowe obowiązują w postępowaniu administracyjnym przed organem rentowym, o tyle w postępowaniu odwoławczym strona dowodzić może wykonywania pracy w szczególnych warunkach wszelkimi środkami dowodowymi, w tym zeznaniami świadków. Sąd pierwszej instancji uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadnia uznanie, że B. R. wykonywała pracę w warunkach szczególnych na stanowisku technika dentystycznego, którą należy zakwalifikować zgodnie z działem IV „w chemii”, poz. 17 wykazu A rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. - produkcja i przetwórstwo żywic i tworzyw sztucznych oraz produkcja surowców, półproduktów i środków pomocniczych stosowanych do ich produkcji i przetwórstwa. Stanowisko technika dentystycznego zostało wymienione również w zarządzeniu Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 12 lipca 1983 r., w dziale IV poz. 17 pkt 1. Kwestię przypisania stanowiska do określonego działu gospodarki Sąd Okręgowy uznał za indyferentną. Zakład pracy zatrudniający ubezpieczoną podlegał resortowi zdrowia, zatem wskazane zarządzenie należy stosować, kwalifikując pracę ubezpieczonej jako pracę w szczególnych warunkach. Zatem okres zatrudnienia B. R. w Samodzielnym Publicznym Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w G., za wyjątkiem okresów urlopów bezpłatnych i wychowawczych, Sąd uznał za okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co uprawnia do emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Stwierdzając powyższe Sąd Okręgowy odwołanie oddalił na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od tego rozstrzygnięcia w całości wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.. Sformułował zarzut naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, przez zakwalifikowanie zatrudnienia odwołującej się w Samodzielnym Publicznym Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w G. na stanowisku technika dentystycznego jako pracy w warunkach szczególnych. Apelujący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że wykaz A, stanowiący załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., ma charakter stanowiskowo-branżowy. Zdaniem apelującego, Sąd Okręgowy błędnie przypisał

stanowisko technika dentystycznego do działu „chemia”. W dziale IV pod poz. 17 wymieniona została „produkcja” określonych „materiałów” a pracy technika dentystycznego nie można zaliczyć do produkcji przemysłowej. Natomiast w dziale XII wykazu A - w służbie zdrowia i opiece społecznej nie są wymienione prace techników dentystycznych, chociaż wymienia się prace lekarzy stomatologów.

Sąd Apelacyjny w Łodzi rozpatrując apelację B. R. wyrokiem z dnia 26 listopada 2013 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Sąd Apelacyjny podkreślił, że kwestia sporna dotyczy w niniejszej sprawie tego, czy ubezpieczona w okresie od 1 marca 1977 r. do 30 września 1998 r., będąc zatrudnioną na stanowisku technika dentystycznego, wykonywała stale i w pełnym wymiarze pracę w szczególnych warunkach, określoną w wykazie A dziale IV poz. 17 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., jako prace w chemii - „produkcja i przetwórstwo żywic i tworzyw sztucznych oraz produkcja surowców, półproduktów i środków pomocniczych stosowanych do ich produkcji i przetwórstwa”. Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko apelującego organu rentowego, że wyodrębnienie prac w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., ma charakter stanowiskowo - branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do emerytury w obniżonym wieku. Taki sposób kwalifikacji prawnej nie jest przypadkowy, albowiem specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu i branż determinuje charakter świadczonych w nich prac oraz warunków w jakich są wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Praca technika dentystycznego nie została w ogóle wymieniona w dziale IV wykazu A (chemia i przemysł chemiczny), jak i w dziale XII wykazu A (prace w służbie zdrowia i opiece społecznej). W związku z tym za oczywiście nietrafne uznał Sąd drugiej instancji zakwalifikowanie pracy ubezpieczonej według poz. 17 działu IV wykazu A, gdyż chemia jest branżą odmienną od tej, w której pracowała wnioskodawczyni. W ocenie Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy nie dostarczył także podstaw do przyjęcia, że uciążliwość i szkodliwość pracy, jaką wykonywała B. R. na stanowisku technika dentystycznego w pracowni protetycznej w przychodni była taka sama czy porównywalna z pracą pracownika produkcji w przemyśle chemicznym. Nie można wiązać pracy wykonywanej w służbie zdrowia, polegającej na wykonywaniu protez dentystycznych, z pracami przy produkcji i przetwórstwie żywic i tworzyw sztucznych w chemii. Z tych względów Sąd drugiej instancji orzekł reformatoryjnie oddalając odwołanie.

W skardze kasacyjnej ubezpieczona podniosła zarzut naruszenia art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz § 1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w związku z przepisami zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 12 lipca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu zdrowia i opieki społecznej, a w konsekwencji niezastosowanie art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Podniosła również występujące w orzecznictwie sądowym rozbieżności w zakresie uznawania pracy na stanowisku technika dentystycznego za wykonywaną w szczególnych warunkach, odmiennie niż Sąd Apelacyjny w Łodzi wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 5 września 2013 r., III AUa 263/13 i Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z dnia 6 marca 2013 r., III AUa 1243/12.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 17 grudnia 2014 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy uznał skargę kasacyjną za uzasadnioną, podkreślając trzy podstawowe wynikające z dotychczasowego orzecznictwa. Po pierwsze, wykazy resortowe mają charakter informacyjny, techniczno-porządkujący i uściślający. Po wtóre, przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla kwalifikacji pracy, jako wykonywanej w warunkach szczególnych. Chodzi tu jednak o narażenie stanowiska pracy na czynniki szkodliwe wynikające ze specyfiki danego działu przemysłu, procesami technologicznymi. Po trzecie, w sytuacji gdy stopień uciążliwości nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana praca, brak jest podstaw do zanegowania zakwalifikowania tej pracy jako wykonywanej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku została przyporządkowana do innego działu przemysłu. Skoro zatem w dziale IV poz. 17 rozporządzenia Rady Ministrów przewidziano „produkcję i przetwórstwo żywic i tworzyw sztucznych oraz produkcję surowców, półproduktów i środków pomocniczych

stosowanych do ich produkcji i przetwórstwa, produkcję wosków i woskoli”, a w wykazie A dziale IV poz. 17 zarządzenia MZiOS powtórzony został ten zapis, a jednocześnie rozszerzony przez dodanie w punkcie 1. uprawnionego technika dentystycznego, a w punkcie drugim technika dentystycznego, to konieczne jest rozważenie, czy stopień szkodliwości i uciążliwości pracy technika dentystycznego wynika jedynie z jej branżowego charakteru. Jedynie bowiem w tym przypadku byłoby możliwe niezaliczenie spornego okresu wykonywania pracy technika dentystycznego do pracy w warunkach szczególnych. Sąd Najwyższy uznał, że w tym celu konieczne jest odniesienie się do ewentualnych różnic dotyczących warunków pracy i zagrożeń wynikających z zatrudnienia w przemyśle chemicznym i ochronie zdrowia. Ustalenia te wymagać mogą specjalistycznej wiedzy. Mogą być one rozstrzygające w przypadku stwierdzenia, że w branży chemicznej funkcjonowały zakłady pracy produkujące protezy i zatrudniające techników dentystycznych wykonujących inne obowiązki i w innych warunkach, niż technicy dentystyczni zatrudnieni w placówkach służby zdrowia. Innymi słowy, brak ustalenia, jaką pracę wykonywali technicy dentystyczni zatrudnieni w przemyśle chemicznym powoduje, że nie ma możliwości porównania z pracą wykonywaną przez wnioskodawczynię.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej podlega oddaleniu.

Przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, w wyniku uwzględnienia skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy, pociąga za sobą związanie wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy, zgodnie z regułą procesową wyrażoną w art. 398²⁰ k.p.c. Pojęcie wykładni prawa, użyte w tym przepisie, odnosi się do ustalenia znaczenia przepisów prawa materialnego lub procesowego. Dokonana wykładnia prawa implikuje więc kierunek ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd drugiej instancji.

W rozpatrywanym przypadku wiążący charakter wykładni dotyczy rozumienia przepisów prawa materialnego, w szczególności przepisu zawartego pod poz. 17 działu IV wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Przypomnieć należy, że spór w sprawie niniejszej dotyczy możliwości uznania pracy technika dentystycznego jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych określonej w wykazie A dział IV. „W chemii”, poz. 17 - załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów, w którym za takie prace uznano: „produkcję i przetwórstwo żywic i tworzyw sztucznych oraz produkcję surowców, półproduktów i środków pomocniczych stosowanych do ich produkcji i przetwórstwa, produkcja wosków i woskoli”. B. R. nie pracowała jednak w branży chemicznej, lecz w pracowni protetycznej przy Samodzielnym Publicznym Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w G., a więc w służbie zdrowia. Pracodawca stanowczo odmówił wydania ubezpieczonej świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych, gdyż ZOZ nie należy do branży chemicznej. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w żadnym miejscu nie wymienia pracy technika dentystycznego. Pojawił się zatem problem uściślenia dość szerokiego ujęcia zakresu możliwych prac z poz. 17 działu IV wykazu A, przez skorzystanie z zarządzeń resortowych, specyfikujących poszczególne zawody i stanowiska pracy, na których wykonywana jest owa produkcja i przetwórstwo.

Sąd Najwyższy w motywach wyroku wydanego w wskutek rozpoznania skargi kasacyjnej w sprawie niniejszej wskazał na utrwalone zapatrywania co do tego, że wykazy resortowe mają charakter informacyjny, techniczno porządkujący i uściślający. Dzieje się tak dlatego, że przepisy resortowe, o których traktuje § 1 ust. 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. nie stanowią źródła prawa w rozumieniu art. 87 Konstytucji RP, a określenie stanowisk w tych aktach ma znaczenie techniczne i nie jest rezultatem tworzenia, tylko stosowania prawa. Zarządzenia resortowe mogą być jednak pomocne przy dokonywaniu wykładni oraz kwalifikacji stanowisk pracy określonych w załączniku do rozporządzenia, choć umocowanie ustawowe ma tylko rozporządzenie z 7 lutego 1983 r. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012 r., I UK 403/11, LEX nr 1214549, z dnia 14 lutego 2008 r., I UK 313/07, LEX nr 842930, z dnia 26 maja 2011 r., II UK 356/10, LEX nr 901608, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, III AUa 573/09, OSA G. 2010 nr 1, s. 139-147). W orzecnictwie podkreślano też niejednokrotnie, że zarządzenia resortowe nie mogą rozszerzać zakresu prac ponad prace w szczególnych warunkach wskazane w rozporządzeniu, ani przedmiotowo, ani rodzajowo (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2009 r., II UK 199/08, LEX nr 725051). Zatem zasadą jest,

że wykonywanie pracy na stanowisku określonym w zarządzeniu resortowym, której nie wymieniono w wykazie A załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r., nie uprawnia do uzyskania emerytury na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Niewątpliwie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. nie wymienia pracy technika dentystycznego, jako uprawniającej do emerytury w obniżonym wieku, a oczekiwać należy, że stanowisko to zostałoby wyszczególnione w dziale XII. „W służbie zdrowia i opiece społecznej”. Zdaniem Sądu, już z tego powodu z dużą ostrożnością należy traktować wskazanie pracy technika dentystycznego w jakimkolwiek zarządzeniu resortowym. W zarządzeniu Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 12 lipca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu zdrowia i opieki społecznej (Dz.Urz.MZ Nr 8, poz. 40 ze zm.) także nie wskazano pracy technika dentystycznego w dziale XII. „W służbie zdrowia i opiece społecznej”. Stanowisko to pojawiło się natomiast w dziale IV. „W chemii” pod poz. 17 pkt 1 (uprawniony technik dentystyczny) i pkt 2 (technik dentystyczny). Dla porządku nadmienić należy, że w zarządzeniu Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego (Dz.U.MG Nr 4, poz. 7) nie wymieniono pracy technika dentystycznego w dziale XII, przy czym w dziale tym znalazły się inne stanowiska pracy w służbie zdrowia, na których występuje szkodliwe narażenie zdrowia pracownika czynnikami chemicznymi. W zarządzeniu tym nie wskazano również pracy technika dentystycznego w dziale IV. „W chemii”. W ocenie Sądu, fakt ten wzmacnia informację zawartą w opinii biegłego z dziedziny chemii, wydanej w postępowaniu apelacyjnym, że przed 1 stycznia 1999 r. nie było w branży chemicznej zakładów pracy produkujących protezy i zatrudniających techników dentystycznych. Stąd też nie zachodzi możliwość „ustalenia, jaką pracę wykonywali technicy dentystyczni zatrudnieni w przemyśle chemicznym” (por. część końcową uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego). Sąd Apelacyjny opinię biegłego chemika zasadniczo podzielił, uznając ją za rzeczową i logiczną.

Jako kluczowy do rozstrzygnięcia sporu jawi się problem, czy praca technika dentystycznego w służbie zdrowia odpowiada warunkom, jakie istniały w branży chemicznej przy „produkcji i przetwórstwie żywic z tworzyw sztucznych oraz produkcji surowców, półproduktów i środków pomocniczych stosowanych do ich produkcji i przetwórstwa oraz produkcji wosków i woskoli”, gdyż tylko wtedy rozpatrywać można, czy zatrudnienie na stanowisku technika dentystycznego zostało „objęte” treścią normy działu IV poz. 17 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Taki też kierunek wykładni wynika z treści uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego w sprawie niniejszej. Sąd ten podkreślił, że przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w warunkach szczególnych (stanowiskowo-branżowy charakter wykazu), jednakże chodzi tu o narażenie procesami technologicznymi stanowiska pracy na czynniki szkodliwe, wynikające ze specyfiki danego działu przemysłu. Bowiem w sytuacji gdy stopień uciążliwości nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, to brak jest podstaw do negowania kwalifikacji pracy, jako pracy w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia praca ta przyporządkowana została do innego działu przemysłu. Oznacza to, że zasadą jest przyporządkowanie określonego pracodawcy do danej branży przemysłu, gdyż uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia wynika właśnie z owej branżowej specyfiki. Odmówić trzeba wówczas waloru pracy w szczególnych warunkach pracy na podobnym stanowisku wykonywanej w innym dziale przemysłu (tak Sąd Najwyższy również wyroku z dnia 26 marca 2014 r., II UK 368/13, LEX nr 1458633). Nie jest to jednak reguła bezwzględna, ponieważ dopuszcza się możliwość uznania pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach także w sytuacji, gdy zakład zatrudniający ubezpieczonego nie należy do określonej branży - według nomenklatury przyjętej w rozporządzeniu, ale wykonuje zadania całkowicie odpowiadające branżowej specyfice (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817). Odnosząc te uwagi do przedmiotu sporu w rozpatrywanej sprawie skonstatować należy, że fundamentalną kwestią jest odpowiedź na pytanie, czy wnioskodawczyni pracując na stanowisku technika dentystycznego w służbie zdrowia była narażona na czynniki szkodliwe wynikające z tych samych procesów technologicznych, na które narażeni byli pracownicy w branży chemicznej, a nadto czy stopień uciążliwości (nasilenia) tego narażenia nie wykazywał żadnych różnic w stosunku do narażenia procesami technologicznymi w branży chemicznej, a w konsekwencji czy można uznać, że B. R. pracowała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy produkcji i przetwórstwie żywic i tworzyw sztucznych

bądź produkcji surowców, półproduktów i środków pomocniczych stosowanych do produkcji i przetwórstwa żywic i tworzyw sztucznych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, na pytanie to udzielić należy odpowiedzi przeczącej.

Stanowisko pracy technika dentystycznego opisuje wydany przez Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej „Przewodnik po zawodach” (Departament Rynku Pracy MGPIPS, Warszawa 2003), charakteryzując pracę technika dentystycznego w t. II (str. 373) następująco: (...) dentystyczny zajmuje się wytwarzaniem i naprawą protez zębowych oraz aparatów ortodontyczno-szczękowych (zakładanych na uzębienie celem korekcji wad zgryzu powstałych głównie w okresie rozwoju uzębienia). Zadania swoje wykonuje na zlecenie lekarza stomatologa, czasami też w trakcie bezpośredniej współpracy z lekarzem stomatologiem, podczas leczenia pacjenta w gabinecie dentystycznym (np. pobieranie miary do protezy i późniejsze jej przymiarki). Jest to więc praca o charakterze produkcyjno-usługowym w zakresie ochrony zdrowia, zaliczana do kategorii prac lekkich lub średnio-ciężkich, wykonywana najczęściej w pozycji siedzącej i stojącej. Wymaga ona dużej dokładności, precyzji, poczucia estetyki i cierpliwości. (...) dentystyczny używa w swojej pracy materiałów ceramicznych, metalowych i tworzyw sztucznych. Ich obróbki dokonuje przy pomocy narzędzi ręcznych i elektromechanicznych (np. szlifierka, wiertarka czy różnego rodzaju obrabiarki precyzyjne znacznie mniejszych rozmiarów niż te, które używane są np. w warsztacie ślusarskim). Obróbka materiałów protetycznych zwykle odbywa się w specjalnie przygotowanym warsztacie, wymagającym intensywnego oświetlenia (naturalnego lub sztucznego). Gdy chodzi o środowisko pracy, to określone zostało, że „praca technika dentystycznego wykonywana jest zawsze w warunkach kameralnych. Pomieszczenia, w których pracuje w szpitalnych przychodniach lub gabinetach prywatnych, noszą nazwę pracowni protetycznych. Wyjątkowo może pracować w gabinetach stomatologicznych lekarzy, z którym współpracuje. Silniki elektryczne urządzeń elektromechanicznych oraz ich elementy robocze (np. obracające się tarcze szlifierskie) są potencjalnym źródłem hałasu i wibracji. Ponadto przy obróbce materiałów protetycznych powstają pyły”. Gdy chodzi o warunki organizacyjne, to wskazano, że „technik dentystyczny pracuje od 3 do 6 godzin dziennie, godziny nie są stałe i zależą od liczby i rodzaju otrzymanych zleceń”.

Opis ten w znacznej części koreluje z opinią pisemną biegłego z zakresu chemii. Biegły wyjaśnił, że sformułowanie „produkcja i przetwórstwo żywic i tworzyw sztucznych oraz produkcja surowców, półproduktów i środków pomocniczych stosowanych do ich produkcji”, zawarte w dziale IV poz. 17 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów 7 lutego 1983 r., jest szerokie, obejmuje prawie cały przemysł chemiczny, za wyjątkiem produkcji nawozów. Surowce, półprodukty i polimery w postaci żywic są z natury substancjami niebezpiecznymi, stwarzającymi zagrożenia toksyczne i zagrożenia poparzeń. Tworzywa sztuczne w postaci granulatów nie są szkodliwe i nie stwarzają zagrożeń. Z punktu widzenia przebiegu procesów, produkcja i przetwórstwo to dwie odrębne dziedziny, powodujące różne rodzaje zagrożeń. Produkcja tworzyw jest produkcją wielkotonażową i odbywa się w dużych zakładach, procesy technologiczne są złożone, przebiegają pod wysokimi ciśnieniami i temperaturami. Przy produkcji tworzyw dojść może do awarii, a nawet katastrofy chemicznej, jest to zagrożenie dla zdrowia i życia w skali masowej. Natomiast przetwórstwo tworzyw odbywa się w mniejszej skali i obejmuje dwa procesy: przetwórstwo termoplastów w postaci granulatów (za pomocą maszyn i narzędzi) oraz przetwórstwo żywic (prace manualne). Przy przetwórstwie żywic istnieje możliwość zatruć szkodliwymi oparami. Czynnikiem szkodliwym na stanowiskach techników dentystycznych w służbie zdrowia są polimery (głównie tworzywa akrylowe), metale oraz pyły - których źródłem jest gips, obróbka mechaniczna tworzyw akrylowych oraz szlifowanie elementów metalowych. Zagrożenia w przetwórstwie żywic są zbieżne z występującymi na stanowiskach w pracowniach protetycznych o tyle, że w obu przypadkach dochodzi do przetwarzania żywic. Są też różnice wynikające z cech wyrobu ostatecznego, np. wylanie posadzki z żywicy epoksydowanych jest o wiele bardziej szkodliwe niż modelowanie protez. W branży chemicznej przed 1 stycznia 1999 r. nie było zakładów produkujących protezy na skalę masową. Wykonanie protez to praca rzemieślnicza (opinia biegłego chemika k. 120-122).

Z opinii biegłego jasno wynika, że w przypadku pracy technika dentystycznego nie można mówić o procesie produkcji żywic i tworzyw sztucznych, tylko o przetwarzaniu żywic. Postać żywicy mają polimery, które są głównie tworzywami akrylowymi, przy czym w pracowniach protetycznych stosuje się gotowe polimery, poddawane utwardzeniu w podwyższonej temperaturze (polimery termoutwardzalne). Akryl ma właściwości alergiczne. Przy jego obróbce mechanicznej powstają pyły. Oprócz tego protetyk dokonuje obróbki metali przez poddawanie ich polerowaniu

elektrolitycznemu, co niesie pewne zagrożenie zdrowotne, gdyż w elektrolitach znajdują się kwasy, jak też wytwarza odlewy gipsowe, które są źródłem pyłów - ale w obu przypadkach nie jest to już przetwórstwo żywic. Pamiętać trzeba, że technik dentystyczny używa w swojej pracy gipsu, materiałów ceramicznych, metalowych oraz tworzyw sztucznych, a nie tylko tworzyw sztucznych. W procesie modelowania protez z polimerów zagrożenia są oczywiście rodzajowo takie same, jak w przypadku przetwarzania żywic w chemii, co wynika z właściwości żywic (opary, właściwości alergizujące), ale stopień uciążliwości tego narażenia procesami technologicznymi przy obróbce gotowych polimerów jest znacznie mniejszy, niż przy przetwarzaniu żywic w branży chemicznej, gdzie występuje szerokie spectrum rozmaitych technologii syntezy tworzyw, realizowanych często równolegle. W chemii przetwórstwo żywic jest znacznie bardziej niebezpieczne, niż w całej służbie zdrowia, w tym w technice dentystycznej.

Sumując, jeśli z okoliczności sprawy wynikałoby, że w jakimś dużym zakładzie służby zdrowia był zatrudniony technik dentystyczny, który zajmował się stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wyłącznie przetwarzaniem żywic, to ze względu na to samo rodzajowo zagrożenie zasadniczo nie byłoby przeszkód prawnych, aby uznać, że wykonywał on pracę określoną w wykazie A dział IV poz. 17 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Taka sytuacja nie zachodzi jednak w rozpatrywanym przypadku. Wprawdzie finalnie B. R. wytwarzała protezy dentystyczne z akrylu, jednak do jej obowiązków należały także inne czynności opisane w stanie faktycznym, związane z wytwarzaniem odlewów gipsowych, obróbką modeli gipsowych, ich zawierakowywaniem - i dopiero do takiego modelu ubezpieczona wstawiała zęby żywiczne. Po przymiarce modelu przez pacjenta, dalsza obróbka modelu polegała na gipsowaniu go w puszcze i podgrzewaniu do chwili wytopienia się wosku - dopiero wówczas w miejsce wosku wnioskodawczyni wlewała rozdrobnioną masę żywiczną. Następnie model protezy był oczyszczany z gipsu i poddawany dalszej obróbce, głównie mechanicznej. Praca z gipsem, wypełniająca znaczną część obowiązków przy wytworzeniu protezy, aczkolwiek nie pozbawiona elementów narażenia zdrowia na szkodliwy pył, nie jest pracą przy przetwarzaniu żywic, podobnie jak praca z materiałami metalowymi. Także praca przy użyciu wosku nie jest „produkcją” wosków lub woskoli. Innymi słowy, praca przy „przetwórstwie żywic” nie wypełniała pełnej dniówki roboczej wnioskodawczyni, a tylko wtedy można byłoby zakładać, że wykonywała pracę tak samo obciążającą organizm procesami technologicznymi, jak „w chemii”. Do identycznych wniosków doszedł Sąd Apelacyjny w Katowicach w motywach wyroku z dnia 13 stycznia 2015r., III AUa 3193/13 (LEX nr 1648851) oddalając apelację ubezpieczonego od wyroku oddalającego odwołanie w sprawie o emeryturę. Analogicznie Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyrokiem z dnia 10 września 2014 r., III AUa 261/14 (OSA 2014 nr 11, s. 106-114), zmieniając wyrok i oddalając odwołanie w sprawie o emeryturę stwierdził, że nie sposób odnieść pracy na stanowisku technika dentystycznego w skali obowiązków wykonywanych przez wnioskodawcę, do pracy w przemyśle chemicznym przy produkcji i przetwarzaniu żywic i tworzyw sztucznych czy też produkcji wosków. Do tej samej konkluzji doszedł Sąd Apelacyjny w Krakowie zmieniając wyrok i oddalając odwołanie w sprawie o emeryturę, zakończonej wyrokiem z dnia 28 maja 2013 r., III AUa 1653/12 (LEX nr 1322494). Również wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 kwietnia 2012 r., III AUa 222/12 (LEX nr 1171355) oddalona została apelacja ubezpieczonej od wyroku oddalającego odwołanie w sprawie o emeryturę wskutek uznania, że nie do przyjęcia jest stwierdzenie, iż wnioskodawczyni jako technik dentystyczny stale i w pełnym wymiarze czasu pracy tylko przetwarzała woski czy żywice lub inne substancje wymienione w dziale IV wykazu A rozporządzenia. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2013 r., III AUa 1321/12 (LEX nr 1316238) także oddalił apelację wnioskodawczyni, będącej technikiem dentystycznym, od wyroku oddalającego odwołanie w sprawie o emeryturę w obniżonym wieku. Z kolei Sąd Najwyższy w motywach postanowienia z dnia 5 marca 2013 r., II UK 344/12, wyraził pogląd, że skoro skarżąca świadczyła pracę w ZOZ jako technik dentystyczny, to powoływanie się przez nią na prace wymienione w wykazie A dział IV jest nieuzasadnione, nie można bowiem zaliczać do prac szkodliwych „w chemii” wszystkich prac związanych z stosowaniem substancji chemicznych, w dodatku w zakładzie, który się chemią nie zajmuje (LEX nr 1618890). Wprawdzie w orzecznictwie sądów apelacyjnych pojawiły się też orzeczenia o tezach przeciwnych - Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 6 marca 2013r. i Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 września 2013 r. (wymienione w skardze kasacyjnej), jednak Sąd Apelacyjny w Łodzi argumentacji tam zawartej nie podziela, a przy tym dostrzega zmianę linii orzeczniczej Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie (wymieniony wyżej wyrok z dnia 10 września 2014 r.).

Stwierdzając zatem, że B. R. nie legitymuje się stażem pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat na dzień 1 stycznia 1999 r., a więc nie spełniła kumulatywnie wszystkich przesłanek określonych w art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd drugiej instancji zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie, z mocy art. 386 § 1 k.p.c.

Sędziowie: Przewodnicząca: